

Katastrofa Ka-27 na Kamczatce

#Służby państwowe #Wypadki 25 września 2021

24 września 2021 o 5:30 czasu lokalnego (23.09.2021, 17:30 UTC) operatorzy kontroli lotu na Kamczatce utracili kontakt z należącym do Straży Granicznej śmigłowcem Ka-27PS, który wykonywał misję treningową, rozpoczętą poprzedniego dnia ok. 22:00. Na jego pokładzie znajdowały się 3 osoby. Niezwłocznie rozpoczęto poszukiwania śmigłowca, które przerwano z powodu zapadających ciemności.



Spalone szczątki śmigłowca poszukiwawczo-ratowniczego Ka-27PS, który rozbił się wczoraj na Kamczatce / Zdjęcie: kam24

Wrak dopiero następnego dnia odnaleźli ratownicy lecący śmigłowcem Mi-171 Służby Ratownictwa Lotniczego. Spalone szczątki śmigłowca znajdowały się na wysokości 950 m npm. na kamienistym zboczu góry Ostraja, tuż pod jej szczytem, 5 km od wsi Sosnowka w miejskim rejonie jelizowskim. Okazało się, że wszyscy lecący Ka-27PS zginęli.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Za najbardziej prawdopodobny uznaje się błąd pilota.

Rozbity śmigłowiec to poszukiwawczo-ratowniczy (Poiskowo-Spasatielnyj) Kamow Ka-27PS z wirnikami współosiowymi, zn. rej. RF-19590, nr ser. 5235004686602. Należał do Straży Granicznej Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Wchodził w skład 5. OAO (Połączonego oddziału lotniczego), podporządkowanego Wschodniemu rejonowi arktycznemu, stacjonującego w Pietropawłowsku Kamczackim – Jelizowie.

Ka-27PS to trzeci śmigłowiec, który w tym roku rozbił się na Kamczatce. 8 maja niedaleko Pietropawłowska Kamczackiego rozbił się Mi-2. Zginął wówczas pilot i pasażer. 12 sierpnia w Jeziorze Kurylskim zatonął Mi-8 z 3 członkami załogi i 13 pasażerami (przewodnik oraz 12 turystów z Moskwy i Petersburga). W katastrofie zginął dowódca załogi i 7 turystów.

